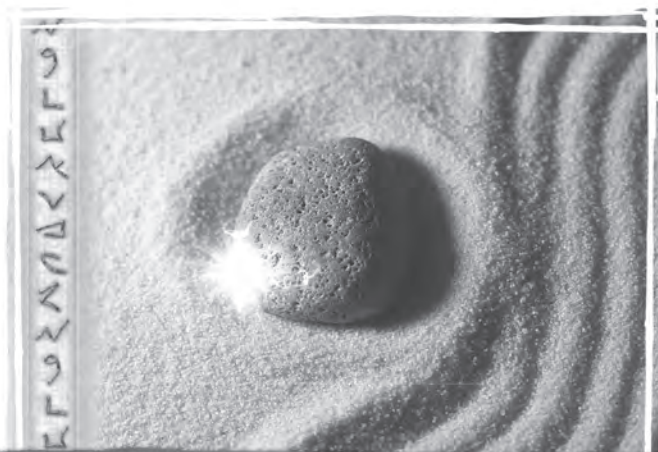


RICHARD WEBSTER



GEOMANCJA DLA POCZĄTKUJĄCYCH

PROSTE TECHNIKI WRÓŻENIA Z ZIEMI

PRZEŁOŻYŁA:
Agata Staszewska



SPIS TREŚCI

O autorze	7
Wstęp.....	9
Rozdział 1. Czym jest geomancja?.....	21
Rozdział 2. Jak to działa?	27
Rozdział 3. Szesnaście symboli.....	33
Rozdział 4. Poznaj rodzinę	53
Rozdział 5. Geomancja astrologiczna	85
Rozdział 6. Planety i znaki.....	111
Rozdział 7. Gerard z Cremony	145
Rozdział 8. Korneliusz Agryppa.....	155
Rozdział 9. Heremtyczny Zakon Złotego Brzasku	165
Rozdział 10. Wróżba arturiańska	193
Rozdział 11. Geomancja horarna	213
Rozdział 12. <i>Księga losu</i> Napoleona	217
Rozdział 13. Wnioski	225

CZYM JEST GEOMANCJA?

Geomancja to sztuka wróżbiarska, która, według tradycji, wykorzystuje wykonane na ziemi znaki. Istnieje wiele metod, lecz najbardziej dotąd popularna posługuje się szesnastoma geomantycznymi figurami, które powstają po nakreśleniu losowej liczby znaków. Symbole uzyskane w wyniku tego procesu interpretuje się, by udzielić odpowiedzi na zadane pytanie. To właśnie ta forma geomancji stanowi przedmiot mojej książki.

Geomancja ma również inne znaczenie, które można opisać jako życie w harmonii z ziemią. Tym właśnie aspektem zajmuje się starożytna sztuka feng shui*. Uznaje ona ziemię za świętość i twierdzi, że niewłaściwe manipulowanie ziemią grozi nieprzewidywalnymi konsekwencjami. W przeszłości ludzie zwracali uwagę na dobro ziemi i starali się żyć z nią w harmonii, stosując się do zmian pór roku, pilnując reguły płodozmianu, wykorzystując naturalne źródła wody, a także odpowiednio rozmieszczając

* Richard Webster, *Feng Shui for Beginners* (St. Paul, MN: Llewellyn, 2002), s. 1-10.

poła uprawne oraz budynki. Niestety, niewiele osób dzisiaj o tym pamięta i w końcu zapłacimy wysoką cenę, jeśli nie będziemy troszczyć się o naszą planetę. Pozostałości po tej postaci geomancji można wciąż dostrzec w ceremoniach ochronnych, takich jak chociażby kładzenie kamienia węgielnego.

TWORZENIE FIGUR

Geomanta zaczyna od zastanowienia się nad pytaniem. Gdy tylko skupi na nim cały swój umysł, tworzy figurę geomantyczną. Wykonuje w tym celu szereg niewielkich poziomych znaków na ziemi lub kartce papieru. Każdy rząd powstaje w kierunku od prawej do lewej. Ponieważ chodzi o to, by liczba znaków była przypadkowa, geomanta – który powinien zachować zrelaksowany stan umysłu – rozmyśla nad pytaniem, lecz nie skupia się zbyt długo na całym procesie, kreśląc znaki tak szybko jak to możliwe. Do stworzenia figury geomantycznej potrzeba czterech rzędów znaków. Gdy już powstaną, podlicza się znajdujące się w nich znaki. Liczba nieparzysta daje jeden punkt, parzysta zaś dwa. Oto przykład:

○	(15 punktów)
○○	(16 punktów)
○○	(18 punktów)
○○	(16 punktów)

Stopniowo proces tworzenia figur ulegał uproszczeniu. Geomanci zaczęli wykonywać znaki piórem na papierze. W epoce renesansu można było kupić specjalne kości do geomancji z zaznaczonymi jedną lub dwoma kropkami na każdej ścianie. Aby otrzymać figurę, rzucano czterema kośćmi. W zbiorach Muzeum

Brytyjskiego znajduje się trzynastowieczne islamskie narzędzie do wróżenia, wykonane z metalu, które w sposób losowy tworzy figury geomantyczne*.

Ponad dwadzieścia lat temu mój dobry przyjaciel Dusty Cravens wykonał dla mnie zestaw patyczków runicznych, wykorzystując heban inkrustowany ostrokrzewem. Zestaw ten liczy cztery patyczki, a każdy z nich ma po jednej stronie jeden znak, a dwa po drugiej. W sklepach z asortymentem New Age można kupić podobne patyczki, ale nie jest trudno samemu je wykonać. Wszystko, czego potrzebujesz, to cztery podłużne patyczki, o długości około siedmiu do piętnastu i szerokości od jednego do dwóch centymetrów. Na jednej stronie każdego z patyczków namaluj pojedynczą kreskę. Na drugiej stronie zaś dwie równoległe do siebie kreski. Jeśli wolisz, możesz namalować jedno kółko na jednej stronie, a dwa na drugiej. W zasadzie patyczki mogą mieć dowolny rozmiar. Jeden z moich przyjaciół, zmarły już Orville Meyer, znane medium, miał miniaturowy zestaw patyczków, który zwykł nosić w kieszeni koszuli. Każdy miał około czterech centymetrów.

Będziesz potrzebował także specjalnego obrusa. Jego rozmiar nie jest istotny. Mój obrus to kwadrat o boku 45 centymetrów uszyty z granatowego aksamitu. Patyczki trzymaj luźno w dłoni, potrząsając nimi, a następnie rozrzuć delikatnie, przesuwając dłoni w kierunku od przodu obrusa do siebie. Ten rzut to właściwie rozłożenie patyczków. Gdy tylko upadną, dłonią, w której je trzymałeś, przykryj je i rozprostuj. Rzut i wyrównanie patyczków powinny stanowić niemal jeden ruch. Gdy tylko to zrobisz, unieś rękę, aby odsłonić figurę geomantyczną.

* Emilie Savage Smith oraz Marion B. Smith, *Islamic Geomancy and a Thirteenth-Century Divinatory Device* (UCLA Studies in Near Eastern Culture and Society, 2), Malibu 1980.

To nieskomplikowany proces, lecz wymaga odrobiny praktyki, żeby wypuścić patyczki i niemal od razu je przykryć, tak aby nie zobaczyć figury, zanim się nie uformuje.

Inną metodą może być narysowanie kręgu na ziemi i wrzucenie węł garści monet czy małych kamyków z odległości kilku stóp. Po każdym rzucie policz monety lub kamienie, które znalazły się w obrębie kręgu, i w ten sposób utwórz figurę.

Israel Regardie (1907–85), amerykański okultysta i pisarz, proponował wykorzystanie misy wypełnionej otoczkami*. Należało wziąć garść takich kamieni i sprawdzić, czy wyciągnęło się parzystą czy nieparzystą liczbę. Ja mam szklaną misę, w której trzymam kamienie do gry w Go. Wyglądają ciekawie i przydają się w geomancji.

Regardie sugerował również użycie dwóch kości do gry. Po każdym rzucie możesz zliczyć wartości i sprawdzić, czy sumują się w parzystą czy nieparzystą liczbę. Naturalnie, możesz także rzucić jedną kostką i posłużyć się liczbą, która wypadnie.

Gdy mieszkalem w Kornwalii, poznałem pewną kobietę, która korzystała z misy wypełnionej małymi klejnotami. Jej wróżenie stanowiło cały rytuał. Myśląc o swoim pytaniu, zamykała oczy i mieszała kamienie. Następnie brała garść i podliczała, aby sprawdzić, czy otrzymała ich parzystą czy nieparzystą liczbę. Jednakże zamiast wkładać kamienie z powrotem do misy, odkładała je na bok w rzędku. Robiła tak cztery razy. Powstawała figura, a kamienie układały się w ładny wzorek. Gdy odczytywała figurę, interpretowała także kamienie.

Niektórzy wolą tradycyjną metodę kreślenia znaków na piasku czy ziemi. Aby się nią posłużyć, będziesz potrzebował płytkiego pudełka, o boku przynajmniej sześćdziesięciu centymetrów. Napełnij je piaskiem lub suchą ziemią. Ważne, by pochodziły z miej-

* Israel Regardie, *Practical Guide to Geomantic Divination*, Londyn 1972, s. 8.

sca z głębi ładu, ponieważ piasek znad brzegu morza wiąże się w żywiołem Wody i nie jest odpowiedni, bowiem geomancja należy do żywiołu Ziemi. Konieczny będzie również rylec, którym wykonasz znaki na piasku. W tym celu możesz użyć ołówka bądź krótkiego kawałka drewna, ale lepiej wykonać do tego specjalną różdżkę. Znaki robi się na piasku od prawej do lewej.

Wszystko, co wykorzystujesz na potrzeby geomancji, powinno być tak ładne, jak to tylko możliwe. Nie pozwalaj nikomu dotykać swojego zestawu. Jako geomanta musisz sam układać figury, nawet jeśli wykonujesz odczyt dla kogoś innego.

FIGURY GEOMANTYCZNE

Szesnaście figur, ukazanych na następnej stronie, można utworzyć z czterech rzędów punktów, jeśli tylko każdy rząd można odczytać wyłącznie na dwa sposoby.

Oto przykład: Przyjmijmy, że w górnej linii znajduje się siedemnaście znaków, w drugiej – czternaście, w trzeciej – znów siedemnaście, a w ostatniej – piętnaście. Ponieważ nieparzystą liczbę znaków oznacza się pojedynczym punktem w figurze, a parzystą – dwoma, powstanie następująca figura:

- (17 punktów)
- (14 punktów)
- (17 punktów)
- (15 punktów)



Via,
droga



Caput Draconis,
głowa smoka



Puella,
dziewczyna



Fortuna Major,
wielka fortuna



Puer,
chłopiec



Acquisitio,
zysk



Carcer,
więzienie



Tristitia,
smutek



Cauda Draconis,
ogon smoka



Conjunctio,
połączenie



Amissio,
strata



Albus,
biel



Fortuna Minor,
mała fortuna



Rubeus,
czerwień



Laetitia,
radość



Populus,
lud

Może trudno uwierzyć, że dzięki tak prostym figurom możliwe jest otrzymanie szczegółowego, pełnego odczytu. W następnym rozdziale omówimy specyfikę dywinacji, a w rozdziale trzecim baczniej przyjrzymy się tym symbolom.

JAK TO DZIAŁA?

Słowo *divination* (wróżenie – *przyp. tłum.*) pochodzi od słowa *divine* (boski – *przyp. tłum.*). Wróżenie uznaje istnienie duszy, czy też boskiego pierwiastka, wewnątrz każdej osoby. Z tego powodu wróżenie uważane jest za boską sztukę.

Ludzie od zawsze chcieli wiedzieć, co szykuje dla nich przyszłość i właśnie dlatego, na długo przed początkiem historii pisanej, stworzyli różne metody wróżenia, które miały pomóc im wejrzeć w przyszłość czy choćby lepiej zrozumieć teraźniejszość. Jednymi z najwcześniejszych wróżbitów byli szamani i czarownicy. Niektórych z ich sposobów używa się po dzień dzisiejszy. Starożytni spoglądali w niebiosy, wypatrując znaków oraz różnych zwiastunów na nocnym niebie. Tak w końcu zrodziła się astrologia, sztuka, którą dziś para się więcej osób niż kiedykolwiek wcześniej. Ludzi fascynowały sny, szukali więc tych, którzy mogliby je zinterpretować. Biblia podaje, że Józef odczytał znaczenie snów Faraona. Interpretacja snów do dziś cieszy się popularno-

ścią. Badano znaki i omeny, takie jak wzory, które tworzył dym z ogniska czy lot ptaków. Starożytni Grecy odwiedzali wyrocznie w Delfach, aby otrzymać odpowiedzi na swoje pytania. Szamani wróżyli z ziemi i stali się pierwszymi geomantami.

Wróżenie to nie to samo co przepowiadanie przyszłości, które opowiada ludziom, co ich czeka. Wróżenie to sztuka spoglądania na konkretną sytuację z innego punktu widzenia, co umożliwia odkrycie i zbadanie możliwych rezultatów, których dana osoba nie brała wcześniej pod uwagę. Wróżenie pozwala dostrzec prawdę, wzmacnia ludzką intuicję, pozwala ludziom zapomnieć na jakiś czas o swym świadomym umyśle i płynąć z prądem uczuć. Dzięki temu zyskują dostęp do nowych pomysłów i alternatywnych punktów widzenia na ich obecną sytuację.

Wróżenie zawsze pociąga za sobą zadanie pytania. Osoba prosząca o wróżbę pragnie informacji, których nie może otrzymać w żaden inny sposób. Pytanie może być proste, jak na przykład: „Jak wygląda moja przyszłość?”. Można też, i będzie to korzystniejsze, zapytać: „Co stanie się, jeśli zrobię to-i-to?”. Pytania mogą także dotyczyć przeszłości. W średniowieczu geomantów zaprzęcano pytaniami w stylu: „Kto ukradł naszą świnię?” czy „Gdzie zapodziałem swój pierścień?”. Zanim wynaleziono telefon, ludzie pytali: „Czy taki-a-taki jest w domu?”.

Większość pytań odnosi się do spraw osobistych, takich jak miłość, pieniądze, zdrowie i rodzina. Nie istnieją jednakże ograniczenia, jeśli chodzi o rodzaj zadawanego pytania. W toku historii geomanci oraz inni wróżbici odpowiadali na pytania na takie tematy jak religia, polityka czy pogoda.

Zadając pytanie ogólne, otrzymujemy uogólnioną odpowiedź. Na bardziej konkretne pytania można udzielić dokładniejszej odpowiedzi. Ponieważ jednak odpowiedź przychodzi pod postacią symboli, nazbyt szczegółowe pytanie stwarza możliwość błędnej

interpretacji. Wróżenie odkryje prawdę leżącą u podstaw danej sprawy, lecz niekoniecznie ukaże wszystkie szczegóły.

Wróżby przemawiają poprzez symbole, które pobudzają twoją intuicję i wyobraźnię, pozwalając ci poznać ukryte znaczenie każdej sytuacji.

W ciągu wielu wieków żyło sporo ludzi, którzy potrafili wywróżyć przyszłość z zaskakującą dokładnością. Jednym z najsławniejszych był Nostradamus. Jedno z jego pomniejszych proroctw dotyczyło losu dwóch zwierząt. Seigneur de Florinville, gospodarz Nostradamusa, zapytał go, co stanie się z dwoma prosiętami, które żyły w zagrodzie. Nostradamus zamyślił się na chwilę, po czym odpowiedział, że wilk pożre białe prosię, a oni zjedzą to czarne.

Seigneur de Florinville postanowił zrobić sławnemu prorokowi psikus i poprosił kucharza, by ten zabił białego prosiaka i podał go na kolację tego wieczora. Kucharz uczynił tak i położył mięso na stole, by móc przygotować pieczeń. Gdy odwrócił się na chwilę, młody wilczek trzymany w gospodarstwie ściągnął mięso na ziemię i zaczął je jeść. Kucharz nie wiedział nic o planowanym dowcipie, więc po prostu zabił czarnego prosiaka, upiekł go i podał na kolację. W trakcie wieczerzy gospodarz, śmiejąc się, oznajmił Nostradamusowi, że jego proroctwo okazało się błędne, ponieważ właśnie spożywają białego prosiaka. Nostradamus upierał się jednak, że jedli czarnego. Przywołany kucharz opowiedział, co zaszło, i de Florinville, wcześniej odnoszący się do proroczych zdolności Nostradamusa sceptycznie, zmuszony był zmienić zdanie.

Nostradamus był człowiekiem niezwykłym pod każdym względem, a jego proroctwa studiuje się do dziś. Najprawdopodobniej nigdy nie będziesz potrafił wróżyć tak dobrze jak on. Na szczęście geomancja to ukształtowany system wróżenia i niekoniecznie

trzeba posiadać umiejętności Nostradamusa, by dawać pomocne i dokładne odczyty.

Wysuwano różne teorie, które miały wyjaśnić sposób, w jaki działa geomancja. Jedna z nich mówi, że ponieważ początkowo wykonywało się znaki wyłącznie w ziemi, przewodnicy duchowi żywiołu przypisanemu geomancji prowadziły rękę wróżbity, upewniając się, że uczyni on odpowiednią liczbę znaków.

Carl Jung poświęcił wiele czasu na rozmyślania o wróżbach i skonstruował teorię synchroniczności. We wstępie do tłumaczenia *I Ching*, wykonanego przez Richarda Wilhelma, napisał: „Przyjmuje się, że upadek monet... jest tym, co musi być w danej ‘sytuacji’, tak jak wszystko, co dzieje się w tej chwili przynależy do niej, stanowi część obrazu, której nie można odrzucić”^{*}.

Innymi słowy, sposób, w jaki monety upadły stanowi jedyny możliwy rezultat, który mógł wystąpić, jeśli monetami rzucono w konkretnym momencie. W odniesieniu do geomancji figury powstałe z punktów zrobionych w ziemi czy wykonane za pomocą każdej innej metody, stanowią jedyny wynik, jaki można było uzyskać w konkretnej chwili.

Niestety, nie da się ani potwierdzić, ani odrzucić tych teorii. Tym samym jedynym sposobem na ustalenie prawdziwości geomancji czy każdej innej formy wróżenia jest jej przetestowanie. Nie spiesz się. Większość woli najpierw poeksperymentować z metodami prostszymi niż geomancja astrologiczna.

Często dochodzę do wniosku, że najbardziej przydatne wiadomości otrzymuję nie w wyniku samego wróżenia, lecz dzięki nowemu spojrzeniu, które ono zapewnia. Przyjmijmy, na przykład, że wróżę z zamiarem oceny okazji biznesowej. W metodzie tarczy, jednej z najbardziej popularnych form geomancji, największe znaczenie przypisuje się trzem figurom. Załóżmy, że jedną z nich

^{*} Richard Wilhelm (translated by C.F. Baynes), *I Ching or Book of Changes*, Nowy Jork 1964, tłum. własne.

jest Puella, dziewczyna. Ukazuje to żeński wpływ, którego wcześniej mógłbym nie dostrzec. Teraz, gdy już to wiem, mogę działać w odpowiedni sposób. Oto dodatkowa zaleta odprawiania wróżb.

Wróżenie nie jest nieomyślne. Jednak z mojego doświadczenia wynika, że zawsze dostarcza ono użytecznych oraz istotnych informacji.

Geomancję przeznaczono do udzielania odpowiedzi na poważne pytania i nie należy korzystać z niej pochopnie czy dla samej zabawy. Nie powinno się ponownie zadawać tego samego pytania w nadziei na otrzymanie innej odpowiedzi. Ważne także, aby podczas wróżenia zachowywać zrelaksowany i spokojny stan umysłu. Korneliusz Agryppa sugerował, że geomancji nie należy praktykować „w dzień pochmurny lub deszczowy ani podczas burzy czy kiedy umysł mąci gniew czy nękają troski”^{*}. Ja zezwoliłbym na odprawianie wróżb w pochmurny, deszczowy dzień, lecz wstrzymałbym się w trakcie burzy. Również nigdy nie wróżyłbym, odczuwając gniew czy frustrację.

O ile nie będziesz traktował sprawy niepoważnie i zadasz pytanie w sposób dokładny otrzymasz właściwe i przydatne informacje.

Poznałeś już szesnaście geomantycznych figur. W następnym rozdziale omówimy je o wiele dokładniej.

^{*} Tłum. własne.



Bądź na bieżąco i śledź
nasze wydawnictwo na facebooku

www.facebook.com/illuminatiopl

Odwiedź naszą stronę internetową

www.illuminatio.pl